

25 procent par ma problem z zajściem w ciążę

Wtorek, 24 marca (21:00)

Najpierw praca, dobre zarobki, kariera, mieszkanie, a później można starać się o dziecko. Niestety nie zawsze z sukcesem. Od 20 do 25 procent par w Polsce ma kłopot z zajściem w ciążę. Problem może leżeć zarówno po stronie kobiety, jak i po stronie mężczyzny. Dlatego jeśli - mimo starań – do zapłodnienia nie dochodzi, oboje równolegle powinni poddać się badaniom.



Zdj. ilustracyjne / PAP/KEYSTONE CHRISTIAN BEUTLER /

ZOBACZ RÓWNIEŻ:

[NaProTechnologia - naturalny sposób na niepłodność](#)

[In vitro - gdy inne metody już zawiodły](#)

[Rodzice o in-vitro: Teraz też byśmy się na to zdecydowali](#)

O niepłodności mówimy, jeżeli po roku współżycia bez stosowania zabezpieczeń, środków antykoncepcyjnych kobieta nie zachodzi w ciążę. W przypadku kobiet powyżej 35 roku życia należy zastanowić się nad diagnostyką wcześniej, już po pół roku współżycia - mówi dr Dariusz Mercik, ginekolog i endokrynolog z jednej z klinik leczenia niepłodności w Katowicach. W staraniach się o dziecko wiek ma znaczenie, bo okres płodności u kobiet jest ograniczony. Jak mówi dr Mercik, wynika to z tzw. ograniczonej rezerwy jajnikowej. Kobieta ma określoną pulę komórek jajowych, które mogą owulować. Jest ona uwarunkowana genetycznie. U jednej pacjentki jest większa, u drugiej mniejsza - wyjaśnia ginekolog. Tę pulę można w przybliżeniu

określić, wykonując badania krwi (oznacza się poziom hormonów : AMH, FSH, LH i estradiol). Takie badania można zrobić w dowolnym momencie, nawet w wieku 25 -30 lat. Lekarze zalecają je kobietom, które odraczają decyzję o ciąży.

Jeśli mimo starań, przez rok kobieta nie zachodzi w ciążę, para powinna się przebadać. Ważna jest równoległa diagnostyka kobiety i mężczyzny, żeby nie tracić czasu. Zaczyna się ona od badania nasienia i prostych badań ultrasonograficznych u kobiety (one też są w stanie powiedzieć, jaka jest rezerwa jajnikowa). Para ma również wykonywane badania hormonalne , sprawdzana jest drożność jajowodów. *Powodów trudności z zajściem w ciążę może być wiele. Ja najbardziej martwię się wtedy, kiedy nie znajduję żadnego powodu, czyli jest tzw. niepłodność idiopatyczna* - mówi dr Mercik. Rozwiązaniem jest wówczas zapłodnienie pozaustrojowe.

(mn)

Anna Kropaczek